

Sygn. akt II CSK 50/11

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 19 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Bogumiła Ustjanicz

SSA Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku E. M.

przy uczestnictwie S. M.

o podział majątku wspólnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 19 października 2011 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczyni

od postanowienia Sądu Okręgowego

z dnia 10 września 2010 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

## Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 10.09.2010 roku w sprawie 354/10, Sąd Okręgowy oddalił apelację wnioskodawczynie E. M. od postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 7 maja 2008 roku (517/07), który przyznał uczestnikowi S. M. wszystkie, bliżej opisane w sentencji postanowienia, nieruchomości wchodzące w skład majątku wspólnego byłych małżonków E. M. i S. M., zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie spłatę w wysokości 272.697,31 zł, płatną w sposób wskazany w postanowieniu oraz nakazał wnioskodawczynie wydanie uczestnikowi wyszczególnionych w postanowieniu nieruchomości w określonych w sentencji terminach.

Sąd II instancji podzielił zarówno ustalenia faktyczne jak i wnioski prawne Sądu Rejonowego, z których wynika, że strony pozostawały małżeństwem w okresie od 16.09.1989 roku do dnia 10.11.2006 roku, w trakcie którego, w oparciu o między innymi darowizny poczynione na ich rzecz przez rodziców i dziadków uczestnika S. M., zgromadziły majątek wspólny w postaci bliżej opisanych nieruchomości położonych w K., objętych księgami wieczystymi prowadzonymi przez Sąd Rejonowy o numerach Kw nr [...],[...] oraz [...].

W czasie trwania małżeństwa strony nabyły także do majątku objętego wspólnością ustawową udział wynoszący 1/3 część we współwłasności działek nr 240/5 i 242/5, położonych w K., objętych księgą wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy Kw nr [...] oraz udział wynoszący 1/3 część we współwłasności działek nr 240/4 i 242/4, położonych w K., objętych księgą wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy Kw nr [...].

Pozostałe udziały w opisanych wyżej nieruchomościach są własnością matki uczestnika J. M. i jego rodzeństwa. Działki te są położone obok siebie, zabudowane pawilonami handlowymi usytuowanymi w jednym ciągu na zasadzie zabudowy szeregowej, mają wspólne instalacje: wodno-kanalizacyjną, grzewczą i elektryczną. W pawilonach tych uczestnik oraz jego matka i rodzeństwo prowadzą działalność handlową w różnych branżach (spożywcza, drogerijna).

W jednym z tych pawilonów znajduje się kwaciarnia, którą prowadzi wnioskodawczyni E. M., w poważnym stopniu skonfliktowana z byłym mężem, teściową i rodzeństwem męża.

Dokonując podziału majątku wspólnego, Sąd Rejonowy określił jego wartość według stanu na dzień ustania wspólności ustawowej, a według cen na datę działu na kwotę 577.396 zł, zaś wartość udziału przypadającego każdemu z małżonków na kwotę 288.698 zł.

Przyznając uczestnikowi całość majątku z obowiązkiem spłaty na rzecz byłej żony i nie uwzględniając wniosku E. M. o wyodrębnienie lokalu użytkowego w postaci kwaciarni i przyznania jej tego lokalu na własność, zaś pozostałych składników majątkowych na rzecz uczestnika ze stosownym rozliczeniem, Sąd I instancji wskazał, że propozycji wnioskodawczyni sprzeciwia się istniejący między E. M. oraz pozostałymi współwłaścicielami pawilonów handlowych konflikt, mogący uniemożliwić wszystkim współwłaścicielom nie zakłócone korzystanie z tej nieruchomości.

Działalność gospodarcza prowadzona na tej nieruchomości przez członków rodziny M. jest bowiem zorganizowana na zasadzie ścisłej współpracy rodzinnej, zaś wszystkie koszty utrzymania pawilonów handlowych, związane ze wspólną infrastrukturą, są ponoszone wspólnie.

W ocenie Sądu II instancji, brak jest przesłanek w świetle art. 211 k.c. oraz przytoczonego przez Sąd orzecznictwa SN, do uwzględnienia sposobu podziału zaproponowanego przez wnioskodawczynię.

Przyjęty przez Sąd Rejonowy sposób podziału majątku wspólnego małżonków nie narusza prawa ani interesów wnioskodawczyni, albowiem zasądzona na rzecz E. M. spłata pozwoli jej na urządzenie działalności gospodarczej w innym miejscu.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie prawa materialnego, a to art. 211 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że zniesienie współwłasności poprzez wyodrębnienie lokalu użytkowego, mieszczącego prowadzoną przez nią kwaciarnię i przyznanie go wnioskodawczyni jest, z uwagi na konflikt z pozostałymi współwłaścicielami, niemożliwe, podczas gdy przyjęty przez Sąd sposób podziału majątku wspólnego

stanowi odstępstwo od prymatu podziału fizycznego rzeczy wspólnej, a nie wystąpiły w sprawie wskazane w art. 211 k.c. przesłanki uniemożliwiające taki podział.

Skarżąca zarzuciła także naruszenie przepisów postępowania - art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 46 k.r.o. i art. 1035 k.c. przez naruszenie nakazu dokonania podziału majątku wspólnego zgodnie ze stanem faktycznym i prawnym istniejącym w dacie tego podziału.

Formułując powyższe zarzuty wnioskodawczynie domagała się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu celem jej ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna E. M. nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem wbrew jej zarzutom, Sąd II instancji uwzględnił przy ferowaniu zaskarżonego postanowienia stan faktyczny i prawny istniejący w dacie orzekania, a wnioskodawczynie nie wskazała w skardze przekonujących argumentów przemawiających za trafnością tezy o naruszeniu przez Sąd Okręgowy art. 211 k.c. w sposób w skardze wskazany.

W świetle art. 211 i 212 k.c., podział fizyczny składników majątku wspólnego jest istotnie podstawowym sposobem działu masy majątkowej należącej do byłych małżonków. Zasada ta podlega ograniczeniom w sytuacjach, w których podział taki byłby sprzeczny z przepisami ustawy lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem rzeczy albo pociągałby za sobą istotną zmianę rzeczy lub znaczne zmniejszenie jej wartości.

W orzecznictwie formułowane jest stanowisko, że sam tylko wzgląd na stosunki osobiste istniejące między współwłaścicielami nie może niweczyć priorytetowego uprawnienia współwłaściciela wynikającego z art. 211 k.c. do otrzymania części rzeczy wspólnej w naturze, stąd odmowa ustanowienia przez sąd odrębnej własności lokali może mieć miejsce tylko wówczas, gdy za tą odmową przemawia nie tyle sama sytuacja konfliktowa między współwłaścicielami, lecz całokształt okoliczności sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 maja 1999 r., III CKN 95/99, niepubl., z dnia 12 października 2000 r., IV CKN

1525/00, Lex nr 52541, z dnia 2 lutego 2001, IV CKN 251/00, Lex nr 52532, z dnia 4 października 2002 r., III CKN 128/00, OSNC 2003, nr 12, poz. 170).

Z orzecznictwa wynika także, iż istniejący między współwłaścicielami budynku poważny konflikt może stanowić okoliczność uzasadniającą odmowę zniesienia współwłasności przez ustanowienie odrębnej własności lokali (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1980 r., III CRN 126/80, OSNC 1981, nr 8, poz. 150, z dnia 7 kwietnia 2000 r., IV CKN 8/00, Lex nr 52677).

Występujący między współwłaścicielami konflikt nie stanowi wprawdzie, w świetle przytoczonych regulacji prawnych, bezwzględnej negatywnej przesłanki dla dokonania zniesienia współwłasności przez podział rzeczy, albowiem nie wymienia stosunków osobistych między współwłaścicielami jako czynnika limitującego taki podział, ale czynnik ten może i powinien być rozważany w aspekcie zgodności podziału rzeczy ze społeczno - gospodarczym jej przeznaczeniem i faktu, że z powodu poważnego skonfliktowania współwłaścicieli rzecz nie będzie mogła być po podziale wykorzystywana w sposób odpowiadający jej przeznaczeniu.

Uwzględnienie więc całokształtu okoliczności faktycznych, występujących w konkretnym przypadku, może uzasadniać odstąpienie przez sąd od jej fizycznego podziału na rzecz przyznania rzeczy jednemu ze współwłaścicieli z obowiązkiem spłaty na rzecz drugiego współwłaściciela.

Przenosząc te ogólne rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, podnieść należy w pierwszym rzędzie, że w ramach niniejszego postępowania o podział majątku wspólnego stron, nie mógł być uwzględniony, sformułowany przez E. M., wniosek o wydzielenie lokalu użytkowego, w którym mieści się kwiaciarnia i przyznanie go wnioskodawczyni na własność, albowiem działki nr 240/5, nr 242/5, 240/4 i 242/4 położone w K. i zabudowane szeregiem sklepów, stanowią przedmiot współwłasności byłych małżonków, ale także członków rodziny uczestnika – J. M., M. M., W. W., M. J. i J. J.

W ramach niniejszego postępowania E. M. mogłaby domagać się co najwyżej przyznania jej udziału wynoszącego 1/3 część w prawie własności tych działek, dotychczas przysługującego obojgu małżonkom, a następnie w drodze kolejnego postępowania sądowego z udziałem pozostałych współwłaścicieli, żądać

zniesienia współwłasności nieruchomości przez wyodrębnienie przedmiotowego lokalu użytkowego mieszczącego kwiaciarnię i przyznanie jej tego lokalu użytkowego na własność za stosownym rozliczeniem między współwłaścicielami.

Z akt sprawy wynika, że pozostali współwłaściciele nie wyrażają na to zgody (por. k. 321 akt). Zaakceptowanie wniosku E. M. prowadziłoby więc nie tylko do dalszej eskalacji jej konfliktu z rodziną M., ale stanowiło także zarzewie kolejnego sporu sądowego, co niewątpliwie rzutowałoby na sposób korzystania przez współwłaścicieli z rzeczy wspólnej zgodnie z jej społeczno- gospodarczym przeznaczeniem.

Nie zmienia tej oceny powoływanie się przez skarżącą na fakt dalszego prowadzenia przez nią kwiaciarni, co miałyby usprawiedliwić zarzut nie uwzględnienia tej okoliczności przez Sąd II instancji, skoro z treści sentencji postanowienia działowego wynika, że do momentu otrzymania spłaty może ona korzystać z tego lokalu i jest obowiązana wydać go byłemu mężowi dopiero po zakończeniu rozliczeń z tego tytułu.

Zwrócić uwagę ponadto należy jeszcze na dwie kwestie, istotne z punktu widzenia zasadności rozstrzygnięcia Sądów obu instancji.

Po pierwsze zgromadzony w sprawie materiał wskazuje, że działki, na których położone są pawilony handlowe, zostały kupione przez członków rodziny M. (rodziców uczestnika i jego siostrę z mężem) oraz przez strony przy wydatnej pomocy finansowej rodziny uczestnika, w tym dziadków, którzy przeznaczyli na zakup tej nieruchomości oszczędności całego życia, w celu prowadzenia przez rodzinę M. wspólnej działalności gospodarczej, opartej na łączących ich bardzo silnych więzach rodzinnych i na zasadzie wspólnoty rodzinnej, czego wnioskodawczyni nie kwestionowała.

Po drugie E. M. domagała się początkowo we wniosku, inicjującym niniejsze postępowanie, podziału majątku wspólnego przez przyznanie całego majątku byłemu mężowi z obowiązkiem stosownej spłaty na jej rzecz, uwzględniając jak się wydaje, wskazane wyżej aspekty, a dopiero później, w toku postępowania przed Sądem Rejonowym, zmieniła swoje żądanie w aktualnie dochodzonym przez nią kierunku.

Nie odbierając, rzecz jasna, wnioskodawczyni prawa do modyfikacji prezentowanego przez nią stanowiska, nie sposób nie zauważyć, że sama E. M. nie dostrzegła naruszenia prawa czy też jej interesów życiowych i majątkowych w postulowanym początkowo przez nią sposobie podziału majątku wspólnego, przyjętym ostatecznie jako zasadny i sprawiedliwy przez Sądy orzekające w mniejszej sprawie.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzeczono jak w sentencji. Sąd Najwyższy nie przyznał uczestnikowi kosztów postępowania kasacyjnego z uwagi na nie wniesienie przez niego odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawczyni.